

## KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 26 Września r. s. 1832 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 17 Września.

Przez rozkaz dzienny CESARSKI 3 b. m. II. KK. WW. Głównozarządzający wydziałem dróg komm. Jen. jazdy Xię Alexander Wirtemberski i synowie jego Jen. majorowie Xięta Alexander i Ernest, dowodzący 1ą i 2ą brygadą 1ey dywizyi Kirysierów, otrzymali miesięczny urlop na wyjazd za granicę. (T.P.)

Przez rozkaz dzienny wydany w Bobruysku d. 5 września: są naznaczeni: Dowódzca 2ey brygady 6ey dywizyi ułańskiej, Jen. Major Igelstrom 2gi, liczyć się w kawalerji. Dowódcami brygad Jenerał-major Dmitrijew Mamonow 2ey brygady 6tey dywizyi ułańskiej, dotąd dowódzca 1ey brygady 3ey dywizyi huzarskiej. Liczący się w Kawalerji Jenerał-major Murawjew 2gi, 1szej brygady 3ey dywizyi huzarów. (R. I.)

— Wyjtek z listu ze Smoleńska pod 3cim września. „W szczęśliwym dla nas dniu, Najwyższego Jego CESARSKIEJ MOŚCI przybycia, na wszystkich ulicach i w szczególności na *Obłoniu*, mieyscu przechadzek naszego miasta, naprzeciw którego, w nowym bardzo pięknym domu Dworzanstwa, przygotowana była kwatera dla NAYJAŚNIEJSZEGO PANA, zgromadzili się kupy ludu. Tu, od godziny 5tey z południa grzmiała już muzyka; wieczorem zapalone zostały ognie, zajął się dom, i oświetlone zostały mury miasta, dalekim okolicom obwieszczały nasze uczucie. Przybycie CESARZA JEGOMOŚCI pożao nastąpić było powinno. Przeszła północ, zabito porankową zorzę, ognie błędniały, serca się rozpałały gorz więcej a więcej, zaczęto świtać, zaczęły się rozlegać dzwony soborne i wszystkich kościołów, nakoniec ukazał się Gość NAYJAŚNIEJSZY. Ja dokładnie czułem i dzieliłem prawdziwe i ślachetne uniesienie ludu; widziałem te twarze, pełne zachwycenia i radości; czarowały mię okrzyki grzmiącego *ura!* ocierałem łzy przenikających okrzyków sędziwych Starców: „Panie! rodośny nasz, spójrzyj, uszczęśliw nas.” — O godzinie 11ey zrana, kiedy przygotowany był dla CESARZA JEGOMOŚCI pojazd mieyski, tłumy ludu ruszyły; niecierpliwość wyrzec NAYJAŚNIEJSZEGO GOŚCIA wzniosła się do ostateczności, i za ukazaniem się MONARCHY, huozne i nienastające *ura!* grzmiały po wszystkich stronach! W tey chwili, zdawało się, że wszystkie uczucia nasze zwały się w same oczy, które się nie mogły dostatecznie nasyczyć swoim MONARCHĄ!

CESARZ nie jechał, ale, rzec można, poruszał się w pojeździe, gdyż żadna Policya nie mogłaby strzymać radośnego nacisku narodu. U Katedralnego Soboru Wniebowzięcia, NAYJAŚNIEJSZY PAN, spotkany z Krzyżem przez Biskupa Smoleńskiego i Dorohobuskiego Józefa ze znakomitszym Duchowieństwem, raczył wejść do Soboru Zjawienia się Pańskiego, będącego w jednym związku z soborem Wniebowzięcia, gdzie oddawszy cześć zjawionemu obrazowi Smoleńskiej Bogarodzicy, i wysłuchawszy modłów, udał się do Soboru Wniebowzięcia, dla obeyrzenia go; gdyż z powodu wewnętrznych reparacyi nabożeństwo w nim nie odbywało się; tu w tłumie ludu, widziałem w zupełnym znaczeniu tego wyrazu niepowierzchną radość, i jaką siłę i rzeźwość nadaje człowiekowi radość. Między różnemi starcami jeden gocioletni odstawny Jenerał-Inżynjerów, w równie dawny prawie mundurze, idąc po krętych i wysokich wachodach Soboru brat, można rzec, po dawnemu szturmem, i zgola nieodstępował od CESARZA. Z Soboru, podjechawszy do Kaplicy Smoleńskiej Matki Boskiej, urządzony w murach

wału miasta, nad Dnieprowską bramą, CESARZ wysiadł znowu z pojeźdu, dla oddania czci Jey obrzowi, który w 1812 roku towarzyszył w wyprawach zwyciężkim wojskom Rossyjskim, podczas straszliwych bitew z nieprzyjacielem, aż do jego wypędzenia. Potem NAYJAŚNIEJSZY PAN raczył oglądać miasto, dźwignione z rozwalin i gruzów szkodrami NAYJAŚNIEJSZEGO PANA, oraz dawny mur miasta, budowany przez Cara Borysa Godunowa, ten pamiętnik sławy walecznego Szeina, wiernych Smoleńszczanów, i czynów 1812go roku! CESARZ odwiedził szpital wojskowy; nowy obszerny gmach, dla jego pomieszczenia zbudowany; koszary wojskowych kantonistów; szkołę dzieci służących w kancelaryach, mieską chorownią, i turemni zamek, jak nayuważniejszy i najbliższy gospodarz. Kosztował potraw, rozmawiał z chorymi, obeyrzał odzienie, bieliznę, słowem wchodził we wszystkie szczegóły, dostrzegał i zauważał to, czego nie widział miyscowa Zwierzchność. O 5ciey dopiero godzinie po południu, NAYJAŚNIEJSZY PAN powrócił do kwatery, i wtedy Woyskowi i Cywilni urzędnicy, Dworzanstwo i znakomitsi Obywatele miasta mieli szczęście być przedstawianymi CESARZOWI JEGOMOŚCI — NAYJAŚNIEJSZY PAN nader łaskawie raczył rozmawiać z wielą Dworzanami, a znaczniejszym obywatelom miasta, którzy słożyli Jego CESARSKIEJ MOŚCI dań wdzięczności za wszystkie dobrodzieystwa MONARSZE, okazane miastu, radził, podług najmiłostwiej podanych im środków, starać się, dla własnegoż dobra, podnieść i ulepszyć przemysł fabryczny; potem nastąpił obiad, do którego mieli szczęście być wzywani Gubernator Cywilny, Marszałek Dworzanstwa i Komendant. Na *Obłoniu*, podczas stoła i po nim, przygrywała muzyka, a mnóstwo ludu ustawicznie zgromadzało się naokoło CESARSKIEJ kwatery. Nakoniec przyszedł czas rozłączenia się z Uwieńconym Dobroczyńcą! o jedenastej przed północą podany był pojazd podróży, i CESARZ JEGOMOŚĆ, wpośród tychże okrzyków biegnącego za Nim ludu, i wśród serdecznych modłów za zdrowie i długie lata naidroższych dni Jego, raczył wyjechać w dalszą podróż.

— Dnia 5 września zmarł tu w wieku lat 62ch Radzca Tajny, Senator, Rzeczywisty Kamerher, Rady Opiekuńskiej Sankt-Petersburskiej Honorowy Opiekun, Członek Rady Opiekuńczej zakładów Powszechnego Opatrzenia w Sankt-Petersburgu i różnych Orderów Kawaler, Piotr Piotrowicz *Szczulepow*, opłakiwany od ubogich, wdów i sierot, którzy w nim utracili naidobrotliwszego i naitroskliwszego swojego Opiekuna. (G.S.P.)

— Do Petersburga przybyli: 6 b. m. z Kazania, opiekun szkół tamiecznego okręgu R. R. St. *Mussin-Puszkin*; — 12go, na statku parowym z Lubeki, minister angielski *Bligh* i małżonka W. Marszałka dworu *Naryszkin*. — Wyjechali: 9go do Witebska, tamieczny, Smoleński i Mohylewski Jener. Gubernator Jen. jazdy Xię *Chowański*; do Odessy, Jen. adjut. Hr. *Woroncow*; — 10go do Grodna, urzędnik ministerstwa spraw wewn. R. St. Xię *Czetwyrński*; do stacyi *Mszago*, Senator *Wasilczkow*. (T.P.)

— Oddawna nie było w Polsce tak znacznych i tak uczęszczanych jarmarków, jak w roku terażniejszym. Jarmarki Włodawski (27 sierp.) i Łęczycki (1 września), które miano już za upadłe, nadspodzianie znowu tey jesieni ożyły; na pierwszym znajdowała się 7,000 wotów; na ostatnim zaś około 4,000. Ceny ich w ogólności nader były wysokie; gdyż płacono od 20 do 30 rubli sr. za wotów; wszakże znajdowało się na jarmarku same



tylko bytło roste i najlepszych gatunków; małego zaś krajowego nie było wcale widać. Na ostatnim jarmarku Berdyczowskim było około 11,000 wołów; lecz pomimo tak znacznej liczby, płacono od sztuki również po 16 do 30 r. srebr., i znaydowali się na nie kupcy nawet z Rygi. (T.P.)

Warszawa d. 29 września.

Dnia wczorajszego, jenerałny konsul angielski Chatfield, opuścił Warszawę, udając się do Londynu.

W Krakowie wyszedł w tych dniach drugi poszyt *Kazań przygodnych wędza Skargi* z drukarni akademickiej.

Wyszła świeżo z litografii sztuka muzyczna pod tytułem: *Zgon Xięcia Reichstadzkiego*, to jest: marsz żałobny, poprzedzony przez *adagio* znaczące modły do Boga dla zachowania go przy życiu, przez Serravalle. Przedaje się po złotemu w sklepie ubogich. (G.C.)

P R U S S Y.

Berlin d. 24 września.

Lord Durham przybył tu z Petersburga. (G.C.)

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 13 września.

Listy z Konstantynopola, do dnia 25 sierpnia dochodzące, donoszą jeszcze szczegóły następujące: „Pełnomocny Minister Angielski P. Mandeville, objawszy znów kierunek interesów poselskich, wręczył dnia 20 t. m. swój list wierzitelny, i oddał zwyczajne wizyty Ministrom Turckim.”

Z powodu wypadków nader nieszczęśliwych w Syrii, głos publiczny mieszkańców Stolicy bardzo jest niekorzystny; osobliwie ostatnie wiadomości z Bagdadu, donoszące o wybuchu powstania tamże, sprawiły mocny smutek. Uważają to zdarzenie, jako nowy dowód wielkiego wpływu Egipskiego Władcy w Azji, i widocznej nieprzychylności tutejszych mieszkańców do Porty; mówią, iż to powstanie mieli zdziałać Ajenci Egipscy. — Według wydanego firmanu, niewolno żadnemu mieszkańcowi po zachodzie słońca wychodzić na ulicę, również niewolno w każdym czasie więcej jak trzem osobom stać razem. Liczne patrole przeciągają w nocy po wszystkich częściach miasta i przedmieściów; pomiędzy Turkami objawia się coraz większe nieukontentowanie przeciwko teraźniejszemu rządowi. — Powietrze rozszerza się; w Brussie grassuje cholera.

— Dnia 19 —

Wczoraj o godzinie 10 rano, odbyło się pierwsze posiedzenie Niemieckich badaczy natury i lekarzów. Na tém posiedzeniu było obecnych 360 zwyczajnych członków i 350 przybytych gości. JO. Xiążę Metternich, Hrabiowie Sedlnicki i Czernia zaszczytli je swoją obecnością, o dalszych szczegółach doniesiemy później. (G.C.)

N I E M O Y.

Frankfort 18 września.

J. K. W. Xiążę Następca tronu bawarskiego przybył tu wczoraj pod imieniem hrabiego Werdenfels i stanął w angielskim hotelu.

Frankfort nad Menem 23 września o godzinie 5½ wieczór. — Nadeszła w tej chwili pewna, lecz nader smutna wiadomość do tutejszych handlowych domów przez sztafetę, iż J. K. M. Król Hiszpański, Ferdynand VII, zakończył życie.

Monachium dnia 20 września.

Zeszłego poniedziałku, d. 17 b. m. założono we środku placu Odeon fundamenta, na których wzniesie się mający 120 stóp wysokości obelisk ze spiżu, na pamiątkę Bawarczyków w francuzko-rossyjskiej kampanii poległych.

Podług listów z Londynu, w Frankforcie odebranych, lord Grey będzie zastąpiony przez lorda Brougham. (G.C.)

Hamburg dnia 21 września.

Dziś w południe przybyli do naszego miasta: Karol X. pod imieniem Hr. Pontieu, Xiążę Angoulême pod imieniem Hr. de la Marne i Xiążę Bor-

deaux. Okręt parowy *United Kingdom*, który ich tu przywiozł, przybył wprost z *Edinburga*; nie jest to okręt Królewski, lecz prywatny, i odjedzie z pasażerami i towarami dnia 25 b. m. (G.W.)

W Ł O C H Y.

Rzym dnia 11 września.

Dotychczasowy Cesarsko Rossyjski Posel przy Stolicy Apostolskiej, Xiążę Gagarin, miał u Papieża pożegnalne posłuchanie dnia 6, a dnia 8 t. m. wyjechał do Petersburga.

W nocy na 9 t. m. przejeżdżał tędy do Niemiec Cesarsko-Austryjski Posel na dworze Neapolitańskim, Hr. Leibeltern, w celu sprowadzenia swojej rodziny i powrócenia z nią na swoją posadę do Neapolu.

— Dnia 18 —

W gazecie *Courrier français* czytamy: „Pani Letycya Buonaparte, bardzo słaba, bawi jeszcze w Rzymie. Rozporządziła swoim majątkiem w testamentem, który publiczność bardzo zajmuje, następującym sposobem: dla każdego z swych dzieci przeznacza 100,000 piastrow; znaczną sumę przeznaczyła na religijny zakład w Rzymie; każdemu z trzech exekutorów testamentu, to jest: Kardynałowi Fesch, Kardynałowi wikaryuszowi rzymskiemu i bankierowi Torlonia, po 1000 cekinów. Zrezygnowała cały majątek nieruchomy, mobilis, srebrne klejnoty, obrzązy i t. d. formować będą wielki majerat, który posiadać ma zawsze najstarszy członek rodziny Buonapartych. Na wypadek wygaśnięcia męskiej linii przypadnie cały majątek po odtrąceniu legatów, wynoszący do 15 milionów piastrow rzymskich, czyli 75 milionów fr., miastu Ajaccio w Korsyce. Zwłoki P. Letycyi Buonaparte odwiezione będą do tego miasta. Dla tutejszego francuzkiego kościoła S. Ludwika, przeznaczyła legat 30,000 piastrow, za co czytana bydź ma meza za duszę Napoleona i matkę jego. (G.C.)

F R A N C Y A.

Paryż dnia 11 września.

Gazeta *l'Indicateur de Bordeaux* ogłasza, iż w skutek jednego z postanowień ministra wojny, bawiarzy we Francji emigranci polscy porównani zostają we wszystkim z właściwym wojskiem francuzkiem, i mieć będą na równi z niem od rządu pomieszkawanie, żywność i koszta podróży. (T.P.)

— Dnia 16 —

Wielki referendarz izby Parów, Margrabia Semonville odjechał, podług doniesienia gazety *Journal du Commerce*, ztąd do Neapolu, gdzie zabawić ma do zimy. Wszyscy się zaszawiają, że ten znakomity urzędnik właśnie w tym czasie odjechał się ze stolicy, a nawet z granicę kraju, gdy przy zbliżającym się zwołaniu izby jego przytomność zdaje się bydź naysposobniejszą.

Dzisiejsze pisma zawierają długi list Xięcia Brunswickiego Karola do Ministra spraw wewnętrznych i Prefekta policji, w obudwóch tych pismach protestuje się xiążę przeciw rozkazowi, nakazującemu mu wyjazd z Francji; ostatni list brzmi tak: Paryż 12 września 1832. Uznaję śróddek, którego wykonanie miano W Panu polecieć przeciw mnie, za zupełnie sprzeciwiający się wszelkim prawom, opiekującym się obcemi we Francji. Jestem zdecydowany; to pytanie poddać rozstrzygnięciu przyzwoitych sądów, i oświadczam W Panu, iż przeciw wszelkim środkom zmuszającym, którychbyś sobie W Pan względem mnie chciał pozwolić, jako przeciwko nieprawemu nadwężeniu protestuję. Jestem z szacunkiem i t. d.

Na mocy Królewskiego rozporządzenia z dnia wczorajszego, podwyższenie tutejszych opłaty bramowej, od dnia 17 sierpnia zaprowadzone, co powszechne skargi spowodowało, zostało teraz, co się tyczy szkła na okna zmienione; opłata od tego materiału na 15 centymów od kilogramu postanowiona na 5 cent. zniżoną została.

Od kilku dni do publicznego oglądania jest tu wystawiony powóz parowy, zrobiony na sposób tych, które służą do podróży między Manchester i Liverpool.

Król polecił bibliotekarzowi pałacu Louvre,



Pu Barbier, aby z książek różnych, do cywilney listy należących bibliotek, zrobił zbiór nasyborneyzych dzieł dla rady stanu.

Jeden urzędnik z ministerium wojny został aresztowanym. Utrzymują, że ten udzielał ważnych wiadomości Karolistom w Wandei.

Czterech Agentów policyi, pomiędzy nimi zaany Vidocq powrócili tu wczoraj z Normandy i Bretanii; przywieźli z sobą dwóch więźniów, którzy muszą mieć niemałe znaczenie, gdyż uważano powszechnie, że robiono szczególne zarządzenia w prefekturze policyi.

W Nantes przedsięwzięto w wielu domach przetrząsania w nocy z 11 na 12 t. m. PP. Arthur, Larocheoucault, Renze, Pleban Ligne i Girard, którzy pod czas rozruchow czwartkowych strzelali z okien na Gwardyę Narodową i wojsko liniowe, poymani zostali w jednym klasztorze, gdzie się dotąd ukrywali; jeszcze dnia 13 trwały przetrząsania domów.

Głoszą tu o zamierze zaślubienia drugiej naszej Królowej z W. Xięciem Toskańskim.

Według instrukcyi Ministra wojny z dnia 25 sierpnia, wyznaczono następujące wsparcie pieniężne dla wychodźców zagranicznych: Jenerał-Porucznik brać będzie rocznie 3600 fran., licząc w to 600 fr. na mieszkanie, Jenerał-Major 2,480 fr., Półkownik lub Podpółkownik 1,416 fr., Major i Szef szwadronu 1,216 fr., Kapitan 1,016 fr., Porucznik 744 fr., Podporucznik 644 fr., podoficer 40 centim na dzień, tudzież racya chleba i opał, żołnierz 25 centim i takąż racyą. Gdyby się cholera zjawiała w miastach, gdzie jest przebywanie wychodźców, w tym razie mają dostawać nadzwyczajne racye ryżu i wina, jak wojsko francuzkie; będą także przyjmowani do lazaretów wojskowych. Podoficerowie i żołnierze mają dostawać potrzebną odzież z magazynów krajowych. W pochodzie wychodźcy mieć będą prawo do kwarter, wynagrodzenia podróży, dostawy podwód i t. p. jak wojsko francuzkie.

— Dnia 17 —

Królewsko-Pruski Poseł baron Werther, Marzałek Gérard, Hrabia Flahault, i północno-Amerykański Poseł Pan Rives, mieli zaszczyt obiadować u Króla.

Podług gazety *Constitutionnel*, czyni ministerium wojny przygotowania do wyprawy, przez którą Algier, Oran i Bone zabezpieczone zostaną, a prowinya Konstantyna zdobytą być ma.

Podług także gazety, rozpuszczona od lipcowey rewolucyi wysoka rada wojenna, w której ważniejsze wojskowe sprawy załatwione bywały będzie wkrótce pod inną postacią przez Królewskie rozporządzenie przywróconą. Będzie się składała z 14 Jeneratów piechoty i jazdy, na czele jej stanie Jenerał Prével, który teraz w kąpielach bawi.

Gazeta *National* mówi o wypadku, gdyby Pan Odillon-Barrot miał zostać Ministrem, następującym sposobem: „Jeżeli Pan Odillon-Barrot myśli być użytecznym swej oyczyźnie, starając się o posadę Ministra, tedy mamy nadzieję, że to uczyni na mównicę, lecz nie w Tuilleryach. Życzymy mu, aby się nigdy nie podawał w niebezpieczeństwo, i, sam będąc zawiedzionym, niezaawodził swej oyczyzny; gdyby jednak był kiedykolwiek powołany do doświadczenia się swoich przeciw trudnościom, które uważamy za dość znaczne, to mu pewnie nie będziemy przeszkadzać.— Co się tyczy Pana Dupin, którego tajnym organem jest gazeta *Constitutionnel*, to jest wcale inna rzecz; chociaż zupełną sprawiedliwość oddać musimy talentom jego wymowy, przecież nie zdaje się nam, aby Francya miała być uradowaną, gdyby P. Dupin został W. Pieczętarzem, a zostałby Królowi przewodniczenie rady Ministrów, zaś Panu Rigny kierowanie zagranicznymi sprawami.”

*Messenger* tworzy nowy gabinet z PP. Odillon Barrot, Clauzel, Lafitte, Dupont de L'Eure, Meuguin, Salverte i Tracy, *Tribune* utrzymuje, że tylko PP. Lafitte i Odillon-Barrot mają wstąpić do terazniejszego ministerium.

W *Courrier Français* czytamy: „Rząd wystawił wielu Agentów policyi, aby Xiężnę Berry,

którey pohyt oddawno znany, odesłać na okręt, krążący przy brzegach Wandei.”

W Bourbon-Vendée tworzy się towarzystwo, mające za cel wytepienie szuaneryi. Na liście tego zgromadzenia znajdują się imiona nayszanowniejszych obywateli.

*Messenger* udziela następujące wiadomości o Xiężnie Berry: „Xiężna ukrywa się w różnych ubiorach, raz przebrana jako zakonnica, drugi raz jako siostra miłosierdzia, to znów jako wieśniaczka, a czasem chodzi w męzkim odzieniu. Sypia w zamkach, klasztorach, plebanjach. Wiele podróży odbyła w pojedzkie Biskupa z Luçon. Takie życie nie jest połączone z tak wielkimi niebezpieczeństwami, jak niektórzy z pozoru sądzą. Rząd wie o każdym jej kroku, mógłby ją kiedykolwiek i gdziekolwiek przytrzymać. Ale przekonany, że z tego by żaden pożądany nie wynikł skutek, nie chce jej aresztować, tylko stara się ją odwieść od dalszych bezowocnych kroków, które jej przyjaściół w przepaść wtłaczają. Pisano do niej, wysyłać do niej osoby różnego sposobu myślenia, lecz wszystko nadaremnie. Wiemy cel podróży Pana Semonville do Neapolu. Ma on spowodować Królewsko-Neapolitańską familią, by swej krewney (Xiężna Karolina Berry jest z domu Neapolitańskiego, rodzoną siostrą zmarłego niedawno Króla obojga Sycylii Franciszka IV), radzili oddać się z Francyi. Król Neapolitański uczyni, czego nasz gabinet wymaga. Lecz: czy Xiężna da się nakłonić? Ale też nasz rząd, znieczierpliwiony, inne może przedsięwzięcie względem niej postępowanie.”

Jenerał-Porucznik Baron Gerard, dowodzący dywizyą w armii północnej i Podpółkownik Boyer, mianowani zostali Adjutantami Xięcia Némours.

W Lugdunie zbierają podpisy na podanie do izby deputowanych prosby, o rozszerzenie prawa wyborów, tak dalece, aby na przyszłość każdemu Francuzowi, posiadającemu własność, opłacającemu podatek, umiejacemu czytać i pisać, we 25 roku swego wieku, prawo obieralności nadane było.

Zjawienie się Józefa Buonaparte w Europie wzięło niespokojność w gabinecie Tuilleryów. Zapewniają, że wielu nayszanowniejszych mężów, odebrawszy zapewnienia, iż Xięża Reichstadt do zdrowia nie przyjdzie, spowodowało Józefa Buonaparte do powrotu do Europy.

— Dnia 18 —

Król udzielił wczoraj posłuchanie Biskupowi z Meaux i Posłowi Związku Szwajcarskiego.

Dziś rano o godzinie 6 przybył oddział Gwardyi Muncypalnej przed mieszkanie Xięcia Brunświckiego, wraz z dwoma powozami podróżnymi, po okazaniu mu swej instrukcyi, opuścić Paryż, udając się do St. Denys.

— Dnia 19 —

Minister wojny wydał dnia 9 t. m. rozkazy do dowodzących Jeneratów-Dywizyjnych, względem wstrzymania rekrutacyi z klasy roku 1831; jednakowoż departamenta Maine i Loire, Mayenne, Sarthe, niższy Loiry, obudwóch Sevres, Wandei, północnych brzegów, Finisterre, Ille i Vilaine, oraz Morbihan, oznaczone są w tych rozkazach, jako mające dostawić całe swoje kontyngensy.

Urzędowy dziennik *Journal des gardes nationales* wymienia 30 Królewskich rozporządzeń, zatwierdzających tworzenie 630 batalionów stałej Gwardyi Narodowej, z których 38 w departamentach nadgranicznych, 122 w departamentach nadbrzeżnych, a 327 w innych departamentach, tak będzie utworzonych. (G. C.)

ANGLIA.

Londyn dnia 15 września.

Gazeta *Times* stanowczo zapewnia, iż stare missto Londynu (City), czterech członków reformistycznych wysłać do parlamentu.

O nowych planach zaprowadzenia większych związków pocztowych między Anglią i Francją, zawiera gazeta *Sun* między innymi, co następuje: „Takowe związki, które Xiężę Talleyrand i Xiężę Richmond wszelkimi siłami wspierają, były-



by z wielką dla obu krajów korzyścią. Listy z Londynu do Paryża przez Dieppe, mogłyby dość w 28 godzinach, a kupcy w Rouen i Havre, których listy wprzód do Paryża posyłane, a stamtąd dopiero przez Calais do Londynu iść muszą i przez to cztery dni w drodze bawia, mogliby w krótszym czasie odebrać odpowiedzi na swoje listy z Londynu, jeżeli teraz list z Paryża do Londynu potrzebuje. Izba kupiecka w Rouen robiła zatem moone przedstawienia w tej mierze do rządu. Podług sewartey umowy między naszym jeneralnym pocztmistrzem i rządem francuzkim, ma być codzienna poczta przez Calais urządzona, lecz dowiadujemy się, iż znowu zachodzi intryga prywatna na znieważenie tego planu; dla tego polecamy tak naszym kupcom, jako też stolicy państwa francuzkiego, aby z tym przedmiotem, jak nuyprzedzay pośpieszać, iżby żadna z tych władz, nie była w stanie cofnąć rozpoczętych urządzeń."

Gazeta *Globe* mówi: z dobrego źródła dowiadujemy się, iż nieporozumienia z Hiszpanią, z powodu nałożonego embargo przez admirała Sartoryusa na jeden hiszpański okręt, zatwierdzone zostały z obustronnem zadowoleniem, udzielonemi w tej mierze ze strony admirała objaśnieniami.

*Korrespondent Hamburski* donosi z Londynu: „Niezadługo będziemy regularniey i śpieszniey odbierać wiadomości z Portugalii, ponieważ rząd nasz oddał do dyspozycyi margrabiemu Palmella królewski statek parowy i gońca rządowego. — W Lizbonie zasły znowu nieporozumienia między tamtejszym rządem i naszym jeneralnym Konsulem P. Hoppner. Konował, będący w służbie Konsula, stawiony był przed sąd wojenny i przez ten za winnego uznany, że namawiał portugalskich poddanych do służby Don Pedra, za co osadzony na śmierć. Rzeczywiście powieszony został, a głowę jego wbito na pal. Takowy postępek rządu, P. Hoppner źle przyjął, i szlił się o to przed admirałem Parker, a ten posłał dnia 4 t. m. okręt wojenny „Revenge” do Lizbony, w celu żądania zadosyć uczynienia za tę i inne krzywdy, wyrządzone angielskim poddanym.”

— Dnia 18 —

Wczoray saszczyli Królestwo Ichmość, hrabiego Albermale wizytą w jego mieszkaniu wiejskiem, Stud House, gdzie się także Xiążę i Xiężna Kumberland znajdowali.

Francuzki Posel, baron Mareuil, miał wczoray naradę z lordem Palmerstonem w wydziale spraw sgranicznych.

Lord Nugent uda się stąd do Malty, na okręcie „Ceylon” który naprawiają teras w Portsmouth.

Wyciąg z listu pod dniem 27 sierpnia z Gibraltaru datowanego brzmi jak następuje: W miesiącu sierpniu 1827 popełniono nadwerczenie prawa narodowego pod działaniami tej warowni, przez zabranie ze strony hiszpańskiej okrętu Angielskiego „Lord Rawdon”, który płynął z papierami rządowemi i pod banderą Angielską. Po upłynięciu lat pięciu schwytno dnia 24 t. m. w naszym mieście dowódcę flotylli, który zabrał wyż wspomniany okręt, i osadzono go w więzieniu, jako ohwinionego o rabunek morski. Kapitan okrętu „Lord Rawdon” siedzi od czasu zabrania okrętu w Kadyxie uwięziony, i pod wyrokiem, który go skazuje na wygnanie do Ceuty.”

Nie dawno wyszedł rapport o Angielsko-chińskim kollegium w Malaka, z którego okazuje się, że uczenie się języka Angielskiego, tak pomiędzy Chińczykami, jako też pomiędzy ludnością Mahometańską coraz większe czyni postępy.

O zdrowiu P. Walter-Skotta nadesłano tu następujący krótki, lecz smutny biuletyn: „Musimy z głębokim żalem donieść, iż sławny autor *Waverleja* tylko jeszcze kilka godzin żyć będzie.”

— Dnia 21 —

*Courrier* donosi o wystąpieniu Pana Meulnaere z ministeryum belgijskiego, i zapewni, iż z urzędowego źródła i to dodać może, że wazyszey ministrowie podali swoje dymissye i takowe od Króla przyjęte zostały.

Gazety belgijskie piszą, iż ministrowie, przekonawszy się o niepodobiestwie utworzenia w tej chwili nowego składu rady, zdecydują się podobno pozostać przy swoich wydziałach.

*Courrier* donosi równocześnie, że P. Van-de-Weyer odebrał pełnomocnictwo rozpoczęcia w Londynie układów z pełnomocnikiem Hollenderskim. (G. C.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 9 września.

*Staats-Courrant* zawiera rozkaz dzienny, w którym wielu officerów na majorów i kapitanów posuniętych zostaje.

Przez Herzogenbusch przechodzący w dnia 16 b. m. dwie nowe baterye, udające się do głównej armii. Także z Delft donoszą, że stamtąd jedno nową baterią śpiesznie do armii wysłano.

Hollenderska marynarka składa się, podług urzędowych rapportów, z 9 okrętów linjowych, 25 fregat, 17 korwet, 16 brygów, 2 perowych okrętów o 20 i 10 działach, z jednego okrętu do ćwiczenia, 2 przewozowych, 82 kanonierskich szalup i statków. Z tych okrętów 114 jest czynnych, 1218 działami uzbrojonych i 8335 maytkami osadzonych. Dodać wypada, że u Hollendrów, również, jak u Amerykanów, liczba dział przy okrętach wojennych i fregat zawsze mnieyszą bywa podawaną, niż jest rzeczywiście, a tak okręt liniowy „Zeeuw” nazywany, 8½ działowy, ma 104 dział, fregaty 44rodziałowe mają zwykle 50 do 54 dział i t. d.

— Dnia 18 —

Wczoray w południe przybyła do Rotterdamu Xiężna Angouleme z Xiężną Ludwiką Maryą Teresą, córką Xiężny Berry. Xiężna przyjęta została od władz cywilnych i wojskowych z przynależnymi jej randze honorami. Oficer domu królewskiego powitał J. K. W. w imieniu Króla, wielka część mieszkańców sgromadziła się z ciekawości.

Amszterdam d. 15 września.

Główna kwatery szczy dywizyi jest w Brede, 2giey dywizyi w Eindhoven, 3ciey w Orischoot, a rezerwowej dywizyi w Helmond.

Podług doniesień z Batawii, powstały rozruchy na Jawie, z okazji których zginął, niestety, zasłużony niemiecki naturalista Maklot

— Dnia 21 —

Jenerał Chassé otrzymał odpowiedź na ostatnie reklamacye względem fortyfikowania miasta Antwerpii. Pułkownik, Butzen, komendant tego miasta, odpisał, że gdy Hollendrzy wzmacniają cytadelę i on także widział się być zmuszonym podobnież środzki obronne uzupełnić, z resztą nie da się pogroźkami wstrzymać od swoich przedsięwzięć. — Gazeta *Harlem-Courrant* dodaje do tej wiadomości, że wprawdzie po otrzymanym liście od jenerała Chassé, wstrzymał pułkownik Butzen prace fortyfikacyyne na czas krótki, lecz po przybyciu jenerała Despres do Antwerpii nowo je rozpoczął.

Bruxella d. 16 września.

P. Lehon udał się onegdaj z Tournay prosto do Paryża.

Gazeta *Emancipation* pisze: „Nikt nie może nie pewnego powiedzieć o instrukcyach, jakie jenerał Goblet wziął z sobą do Londynu, na którego przybycie oczekują tam z niecierpliwością. Dobrze zawiadomione osoby utrzymują, iż Król więcey, niż dawniey jest zdecydowany, na nic nie zezwalać, coby Królowi Hollenderskiemu nadawało tylko pozór do prawności nazywania się nieograniczonym panem Skaldy.”

Z Antwerpii piszą, iż w zewnętrznym obwodzie fortecy odkryto tajemną drogę, którą wnoy dowożono Hollendrom żywność.

*Mémorial Belge* donosi, iż Król Ludwik Filip kazał wypłacić z własney szkatuły wszelkie długi, jakie tylko jenerał Belliard zostawił po sobie w Bruxelli. (G. C.)



Wilno dnia 26 Września v. s. 1832 roku.

## Ukaz Rządzącego Senatu.

O rozwiązaniu niektórych zapytań, odnoszących się do Postanowienia o Dworzańskich wyborach.

Rządzący Senat słuchali rapportu P. Ministra Spraw Wewnętrznych, iż Rada Państwa, na Departamencie Praw i na Powszechném Zebraniu, rozpatrzywszy wniesione przez tegoż P. Ministra Spraw Wewnętrznych, na Rozkaz N a y w y ż s z y, przedstawienie, z powodu wynikłych w niektórych Guberniach zapytań, odnoszących się do Postanowienia o porządku Dworzańskich, Zgromadzeń, wyborów i służby z nich, *zamierzyła*: na dopełnienie i objaśnienie pomienionego Postanowienia, postanowić dla powszechney wiadomości i przewodnictwa, co następuje: 1) Dziedziczni Dworzanie, którzy otrzymali rangę nie w porządku służby, ale za czyn odznaczający się, albo na okazanie szczególnego MONARSZEGO zadowolenia, mają prawo być uczestnikami w czynnościach Zgromadzeń Dworzańskich podług § 15 Postanowienia 6go grudnia 1831 roku, również, jak i ci, którzy otrzymali rangę w czasie rzeczywistej służby. 2) Takież prawo należy się i tym Dworzanom, którzy nie w służbie otrzymali ordery Rossyyskie; ale pod to prawidło nie podchodzą kupcy, udarowani orderami, chociażby oni w późniejszym czasie byli nawet wyniesieni na Dworzanie, nie będąc w służbie. 3) Jeżeli z braci, nierozdzielnie posiadających jeden zupełny dział, dający prawo naznaczać pełnomocnika na Zgromadzenia Dworzańskie, t. j. 100 dusz albo 3 t. dziesięcin ziemi, starszy brat nie będzie łączył w sobie przymiotów, przepisanych 15 § Postanowienia 1831 roku: wtedy samo z siebie wypada, że prawo być pełnomocnikiem przynależć powinno starszemu z dalszych braci, mającemu wymagane przymioty. 4) Przy naznaczaniu pełnomocników podług 32 i 45 §§ Postanowienia, balotować i na nieobecnych Dworzan, nie kładąc jednak majątku ich do składu działów, z których oni wybierają się pełnomocnikami. 5) Prawidło, zawierające się w 40 § Postanowienia, podług którego Dworzanie, którzy oddali cały nieruchomy majątek w zastaw, exdywizyą i zarząd kredytorów, nie są uczestnikami w postanowieniach Dworzaństwa, dopóki majątek nie powróci do nich, rozciągnąć i na tych Dworzan, których cały majątek wzięty w Opiekę za długi i skarbowe uzyskania. 6) Prawidło, zawarte w § 90 Postanowienia, podług którego na Urząd Marszałka Gubernialnego balotuje się

dawniejszy Marszałek Gubernialny, odnosi się, nie tylko do tego, który w czasie wyborów zajmuje to miejsce, ale i do tych wszystkich Dworzan, którzy dawniej służyli w takimże urzędzie, choćby jedno trzy-lecie. Balotowanie powinno być tylko zaczynane od teraźniejszego Marszałka Gubernialnego, zgodnie z 56 § Postanowienia o porządku wyborów. 7) Do balotowania na urząd Marszałka Gubernialnego dopuszczani także będą mogą podług życzenia i Prezydenci Izb Gubernialnych, na tej osnowie, jak to jest dozwolono § 90 Postanowienia Sędziom Sumniennym. 8) Dla ścisłego oznaczenia liczby, która podług 105go § Postanowienia uznaje się niedostateczną do uskutecznienia wyborów powiatowych, przyjmuje się za prawidło uważać za oczywisty niedostatek w liczbie Dworzan, przybyłych na zjazd Gubernialny, to, kiedy liczba ich nie będzie przewyższała przynajmniej we dwoje liczby urzędów w Powiecie, od wyboru zależących. 9) W czasie choroby albo urlopu takiego Powiatowego Marszałka, który sprawuje Urząd Marszałka Gubernialnego, mają to urzędowanie zastępować innych Powiatow Marszałkowie, starszy w liczbie wotów. 10) Przy układzie oddziałów dla wybrania pełnomocników, dozwolnić niedostającą do tego liczbę włościan poddanych, dopełnić w ogólném liczeniu przez wieśniaków (поселянь), na ziemi tegoż obywatela za umową siedzących, z tém jednakże zastrzeżeniem, ażeby umowa ta zawartą była, nie na krótki termin, ale przynajmniej na trzy albo cztery lata na przyszłość od czasu wyborów. 11) Dane, § 26 Postanowienia, dozwolenie Dworzankom udzielania prawa bezpośredniego uczestnictwa w wyborach mężowi, synowi, lub zięciowi, podług istotney myśli §§ 26 i 84 tego Postanowienia, odnosi się tylko do prawa wybierania, ale nie być wybieranym na Gubernialnego lub Powiatowego Marszałka. JEHO CESARSKA MOŚĆ takowe Postanowienie Rady Państwa, dnia 29 przeszłego lipca, N a y w y ż e y utwierdził raczył i wypełnić rozkazał. O czém P. Minister Spraw Wewnętrznych donosi Rządzącemu Senatowi, dla zależących z jego strony rozporządzeń. R o z k a z a l i: z wypisaniem pomienionego N a y w y ż e y utwierdzonego Postanowienia Rady Państwa, dla należytego wypełnienia, postać Ukazy: do wszyst-



kich Rządów Gubernialnych i Obwodowych i do PP. Naczelników Gubernij; i również przez Ukazy dla wiadomości dać wiedzieć: PP. Ministrom i mieyscom Urzędowym; a do Najswiętszego Rządzącego Synodu, do wszystkich Departamentow Rządzącego Senatu i do Powszechnych Zebrań, przesać uwiadomienia. Dnia 2go grudnia 1832 roku. (Z 1go Departamentu).

#### O G Ł O S Z E N I A.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

1 Ur. Mikołajowi Alexieja synowi Bezobrazowowi Generał Leytenantowi Komendantowi i kawalerowi orderow Pozew w mieyscu exekucyi przed Sąd Powiatowy Słonim. skutkiem skasowania Sądu Grodzkiego, w którym się toczyła niniejsza rozprawa, na kadencyą 8brową w roku terażniejszym sędzić się mającą lub po niej następną z powództwa Ur. Alexandra z Nowakow Liberowey Kaznaczejowey w asystenoyi jey oycy Alberta Nowaka wynosi się odzownie do dokumentu obligacyynego przez obżałgo Bezobrazowa w roku 1804 maja 6go dnia zeszedłemu Karolowi Nowakowi stryjowi żałowcy, a brata oycy na sumnę rubli srebr. 6,191 wydanego, a od tego sukcesyynie żałowemu spadłego do dekretu w Sądzie Grodzkim Słonim. porządkiem śledstwiennym w roku 1826 zapadłego summy rubli srebr. 12,450 przysądżającego do rezolucyi Generał-Leytnanta Ołdakowa oświadczenia i dekretu w Sądzie Powiatowym Słonimskim w dniu 16 Junii terażniejszego roku niestannie na obżałnym z syskiem baniciji doczesney otrzymanego oraz dalszych dowodów na Sądzie złożonych, a mianowicie w prośbach o skutki uprzedney żałoby po obżałgo w dniu 18 februaryi 1831 roku wyniesioney, o sędzenie summy rubli srebr. 6,191 z procentami drugie tyle wynoszącemi o oparciu oney na wszelkim dłużnika majątku, szczególnie wedle Ukazu pod rokiem 1800 8bra 28 dnia wyszłego wyłączać trzecią część z żałowania na zaspokojenie długow nakazującego, o opłatę solucyi za dekret niestanny; o postąpienie wedle tegoż Ukazu o, rozciągnięcie rygoru praw, o uznanie żałowych bliższemi do dowodu i odwodu, expensow prawnych do wydawania i tego wszystkiego zaskutecznienia, o co czasu samey sprawy prosoném będzie wolna tey żałoby poprawa. — Roku 1832 moa septembra 19 dnia. Zgodziłem z autentykiem: Karol Trokskalewski Sekretarz Gubern. Sądu Ptgo Słonim. Sekretarz. (1183).

1 Oświadczenie imieniem niżej podpisanego Jana Tarnowskiego Porucznika b. W. Polskich, zanosi się w rzeczy następney: przez dokument pezelewny w roku terażniejszym 1832 7bra 7 dnia wydany et corundem przed Sądem Powiatowym Wiłkomirskim prazywany, nabywszy żałcy od prawnego sukcesora Filipa Guldykowskiego, po zeszedłym s. p. Xiędzu Ludwiku Krugielewiczu Plebanie Bogusławskim oaty stopień sukcesyi, kiedy między papierami po nim pozostałymi, nie znajduję dwóch autentycznych obligow, jednego od WJPana

Benedykta Kordożnika b. Sędz. Gran. Ptu Wiłkińskiego w roku 1815 jani 3 dnia na cenę złotych 25 i rubli srebr. 25 na trzy uublowym papierze X. Franoiszkowi Wasilowskemu b. Plebanowi Bogusławskiemu, wydanego a od tego po opłaceniu summy X. Krugielewiczowi przelanego; i drugiego od zeszedłego Antoniego Żagiella b. Sędziego Ziom. Wiłkomir. w roku 1826 8bra 28 dnia wydanego, a 1826 augusta 16 dnia w Ziemstwie Wiłkińskiem aktykowanego, na sumnę ogólną rubli srebr. 265 i kopiejek 50, przeto aby nikt posiadający te autentyki za onemi niedochodził zastrzegam, nie mniej, ze stopnia tegoż Xiędza Krugielewicza mam należność na Xiędzu Bortkiewiczu od roku 1825 xbra 5 zawinioną rubli srebr. 25 zł. 4 igr. 7, oraz na Xiędzu Emeryku Misiewiczu rubli srebr. 50 od roku 1827 maja 2 dnia zawinioną; że więc ze wszystkimi temi obligami i dalszemi dowodami summ z zaległemi procentami poszukiwać będę oznajmuję; i nim takowe poszukiwanie prawnym porządkiem rozpocznę tymczasem niniejsze oświadczenie zapisuję. Datt roku 1832 moa 7bra 22 dnia.

Jan Tarnowski Por. b. W. Pol.

Roku 1832 moa 7bra 23 dnia, przed Sądem Powiatowym Wiłkińskim stawając osobie W. Jan Tarnowski Porucznik Woyak Polniuejsze oświadczenie po rezolucyi Sądowej wpisać do protokółu podał i one w tymże protokule własnoręcznie podpisał.

Assesor Jan Pisanka.

Archiwista Ignaoy Naborowski (1184)

1 Un Anglais, natif, de Londres; agent chagne jour quelques heure de libres s'offre à donner des leçons de langue anglaise; s'adresser à la librairie de Zawadzki, à Vilna. (1180)

2. Ogłoszenie Wiłkińskiego Gubernialnego Rządu. Na uzyskanie liczący się od żydówki Dwery Mowszowey Szpicowey za kontrabandne towary peny wogóle 3,038 r. 87½ assygnacyami, oddany na publiczną sprzedaż łdom Telszewskiego powiatu w miasteczku Kretyndze położony, oceniony 210 r. assygnacyami, dla tey sprzedaży przeznaczone na nowo terminy: pierwszy 10go, drugi 11go, i trzeci 13go dnia następującego miesiąca października, azatem życzący kupić rzeczony dóm, mogą przybyć do tego Rządu na wyżey wyrażone terminy. Września 21 dnia 1832 roku.

Sowietnik i Kawaler Kasimierz Nowicki.

Sekretarz Kowalenok.

Powytozyk Micewicz. (1179)

2 Od Mińskiej Skarbowey Izby ogłasza się, iż w niey będą się odbywały targi na oddanie za Skarbowy dług w 12to-letnią od 12go apryla następującego 1833 roku arendę, Bobruyskiego powiatu majątku Jenerał-Majora Wiszczyńskiego Kosarzyce ze wsiami Kosarzyce i Zubarewicz, w których liczy się dymow 135, a dusz płci męskiej 522, intraty zaś wyrachowano 2724 rub. 47½ kop. srebrem. — Zaczem życzący wziąć rzeczony majątek w takową arendę, zechcą przybyć do tey Izby z pewnemi w ilości dwuletnich intrat ewikcyami na termin przeznaczony dla targow 9go z przetargiem 12go dnia miesiąca marca, Kondy-



*cyę zaś objawione będą przy targach. Września 18 dnia 1832 roku.*

*Sowietnik Włodzimierz Weredkowicz.*

*Sekretarz Teofil Neroński.*

*W obowiązkach Naczelnika Stotu Tomorowicz.*

(1174)

2 *Wotyńska Izba Skarbowa, mając wiadomem, że Radzca Tajny Senator Xięże Józef Lubomirski w miesiącu lipcu następującego 1833go roku, wniesie 2700 r. srebr. summy należney od niego funduszowi Edukacyjnemu, wzywa niniejszemu życzących wziąć takowe dwa tysiące siedmset rubli, po wniesieniu, na pożyczkę. Kapitał ten, równie, jak inne do edukacyjnych należące, oddaje się na pożyczki na procenta po sześć od sta na rok, podług świadectw Izby Cywilnych w tymże roku wydanych, z zachowaniem innych bankowych formalności: i przy takowej pożyczce kładzie się na jedną rewizyjną duszę po 60 rubli srebrem.* (1177)

2. *W skutek Rezolucyi Sądu Izby Cywilney Guber. Grodzień. w dniu 30 julli terażniejszego 1832 r. za N. 1232 nastaley Sąd Działowo-Exdywizorski ad fandum Młoci Rudnik WW. Rajeckich w powiecie Nowogródz. położony w komplecie poniżej wyrażonym przybywszy i dopełnienie weryfikacyi poprzednio niepełnionego wymiaru, jak niemniej inwentaryą dokładną tego majątku nowo wyznaczonemu Komornikowi przyporuczywszy, Jurisdycyą swą na ostateczne całego dzieła Konkursowego i działowego dokończenie, do dnia 10 następnego mca 8bra terażniejszego roku odroczył; ażeby więc strony interessowane, a mianowicie kredytorowie i pretensorowie W. Jana b. Sędz. Gran. ptu Nowogr. i zeszęgo Pawła braci Rajeckich, w takowym terminie z zupełną gotowością do Sądu niniejszego pod upadkiem swych pretensyow jawili się, i że dzieło niniejsze w następnym terminie ostatecznie bez żadnych odkładów, chociażby pod niestanność jakiegokolwiek strony, skutkiem zastrzeżenia kilkakrotnemi Sądu Izby Cywilney Guber. Grodzień. rezolucyami, będzie ukończonem, Sąd niniejszy ostrzega. 1832 mca września 16 dnia w Rudnikach.*

*Xawery Pilecki b. Podkomorzy Nowogr.*

*Francoiszek Wierzbowski Sędzia Zjem. Nowogr.*

*Michał Sokołowski Sędzia Gran. Ptu Nowogr. i Exdywizor.*

*Regent Erazm Wróblewski. (1176)*

### *Ostrzeżenie.*

2. *Po zaszyłym zgonie rodziców ś. p: Kazimierza i Ewy nayprzód Sucharzewskiej, potem Lipińskich obywatelów Snipiszskich w possessyich i dziedzictwie pozostały w Wilnie N. 886 na Łukiszkach w exdywizyi Kupców Białych wydzielony, N. 940 i 949 na Snipiszkach, oraz wiele innych w tradycyjnych possessyach będące i oznaczone domy, obligi i pisma różnego tytułu, sprzęta gospodarskie, cegielnie i place, towary i różne składy, gotowe pieniądze, i dalsze znaczące fundusze nawet debita u różnych osób, na sukcesorów Agatę, Maryannę i Teklę, córki i Jana Augustyna syna Lipińskich do równego podziału; niżej podpisana gdy widzi, iż z rzędu*

*swoich sióstr i brata nie potąd w udziale po rodzicach zgonie nie wzięła, a rzeczony brat z siostrami wyszłemi za mąż JP. Maryanną Lenartowiczową i Teklą Widziską, domy i possessyę sprzedają i wszelką dalszą pozostałość za nic prawie robiąc układy z różnemi osobami, między siebie dzielą z krzywdą niżej podpisaney rodzoney siostry; żeby więc nikt ich działaniem nie osłaniał się i wchodzić w układy z rzeczy powyższej z bratem i siostrami bez niżej podpisanej niechciał, uróczyście ostrzegając, podpisuje. Septembra 20 dnia 1832 roku.*

*Kollegialna Regestratorowa Agata Woronowiczowa.* (1175)

2 *Ja Stanisław Bykowski Łopot, znalazłszy w archiwum po rodzicach moich między papierami, Dyploma Stefanowi Podockiemu od Jana Kazimierza Kr. Polskiego w roku 1662 kwietnia 25 dnia, na Szlachectwo nadane; powodowany ludzkością, przez Gazetę Kuryera Litewskiego, mam zaszczyt ogłosić, aby takowego nazwiska z legalnym tego dowodem, do majątku mojego Wiedźma zwanego w Gubernii Grodzieńskiej, Powiatu Nowogrodzkiego, Parafii Darowskiej położonego, przyjechać raczył — i przy należnym zakwietowaniu rzeczony pismo odebrał. S. Łopot. (1172).*

3 *Wileńska Izba Powszechney Opieki niniejszemu ogłasza, iż w niej będzie przedawać się z aukcyjnego targu dawno już przeterminowany murowany dom Wileńskich mieszczan żydów: Mowszy i Pesji Josielowiczow Josielsonow z należącą doń ziemią i wszelkiem na niej przybudowaniem, dla czego i przeznaczone terminy do targow, pierwszy 16 nowembra 1832, drugi 13go i trzeci i ostateczny dnia 16 stycznia następującego 1833 roku; życzący kupić dom ten mogą przybywać do Wileńskiej Izby Powszechney Opieki pomienionych dni, w czasie posiedzeń, i widzieć w niej przedawanego domu inwentarz, kondycyę i formę przedawnego prawa. — Września 16 dnia 1832 roku.*

*Непремьный Членъ и Кавалеръ Пешръ Клейсмъ.*

*Секретарь Иванъ Солиmani.*

(1167)

3 *Ponieważ termin 15 października na rozpoczęcie układow z JWW. i WW. zastawnymi wierzycielami Massy Radziwiłłowskiej przeznaczony jest niedaleki, Prokuratorą dla wiadomości osób interessowanych oznajmuje: że upoważnioną została do wchodzenia w układy na następnym zasadach:*

1) *Za summę zastawną właściciel odbierze odpowiedni szacunek z dóbr ocenionych podług zasad Naywyżey utwierdzoney Tabelli szacunkowej 1819 roku.*

2) *Jeśliby którykolwiek z kredytorów zastawnych posiadał jeszcze dług rękodayny, obligowy, takowy razem z zastawnym w kapitale i procentach będzie opłaconym; prawoto jednak nie może służyć zastawnikom, którzy cudze nabyli obligi, ani kredytorom obligowym co cudze ponabywali zastawy.*

3) *Wszelkie długi, tak zastawne jak ręczne, wyżey wyszczególnione, przepisami formalnemi prawa obciążone i żadney już kwe-*



styi nieulegające, będą przyjmowane do likwidacji — Ponieważ jednak wielu zastawników są razem dłużnikami Massy, dla tego summy zastawne i obligowe, nawet prawdziwe, potąd opłacone nie będą, póki i pierwszy właściciel i wlewko-nabywca jeżeli jest, zupełny i ostateczny nie zrobią z Massą rachunek, lub niezyskają dekretu Kommissyi Radziwiłłowskiej ostatecznie oznaczającego ich należności.

4) Zostawia się kredytorom prawo wyboru z Tabelli dóbr przeznaczonych do sprzedaży, podług pierwszeństwa obrachunku, bez naruszenia wszelako porządku, który dla nierozdzielania łączności majątków będzie ustanowiony.

5) Graffowie Wittgenstein dla przyspieszenia i ułatwienia układow oświadczają, że kredytorowie zastawni na mocy niniejszego postanowienia przystępujący do nabycia majątków za swą należność, wolni są od płacenia gotowizną dziesiątej części, Ukazem 1818 roku na dług skarbowy zawarowanej, i Graffowie Wittgenstein przyjmują na siebie zaspokojenie oney.

6) Obciążenie majątków naznaczonych do sprzedaży długami funduszowemi, duchownemi albo bankowemi, nie może kredytorów wstrzymywać od ich nabycia, gdyż Graffowie Wittgenstein biorą na siebie uspokojenie tych ciężarów gdyby takowe miały stawić jakąkolwiek do nabycia przeszkodę.

7) Ponieważ mogłoby zatrudniać układy i to: że nie zawsze w proporecyi do summ zastawnych, może nastąpić dogodny oddział majątków: dla tego mogą kredytorowie zastawni doliczać do summ swoich superatę albo gotowemi pieniędzmi, albo długami Massy nabytemi od kredytorów ręcznych z tym warunkiem: że summy dla dopełnienia przedstawione nie mogą przewyższać jednej siódmej części wartości dóbr, i że długi ręczne będą się przyjmować z summ kapitałnych tylko, należność których ustarówiona będzie podług wyżey przepisanych prawideł.

8) Przy sprzedaży części dóbr z wielkiego obrębu, zachowany będzie wzgląd, aby pozostałych dóbr niepozbawiać wygod gospodarskich. Lecz pod żadnym pretextem nabywcy niemogą excypować z obrębów majątków przeznaczonych do sprzedaży oderwane części ziem, lasów, stawów, i t. p., chyba dogodność przyległych majątków Massy tego wymagała.

9) Ustanowione będą prawidła jeneralne do układow w formie przecinającej nie tylko wszelką możliwość ale i podobieństwo do jakichkolwiek na przyszłość pretensyi.

10) Kredytorowie zastawni żądający układu, objaśniać mają Prokuratorowi Massy Radziwiłłowskiej na piśmie swoje chęci z wyszczególnieniem należności. Prokuratora ze swojej strony w jak najkrótszym czasie obowiązana będzie okazać wzajemne Massy z kredytcem stosunki, albo, gdyby to miało miejsce, bezzasadność jego pretensyi. Skoro po takowych objaśnieniach nastąpi zobopólne zgodzenie się na ostateczny obrachunek, takowy ma być zapisany własnoręcznie przez kredytora do księgi

snurowey i zakonnotowany przez Prokuratora. Poczem kredytor może przystąpić do wybrania z podanej Tabelli majątku odpowiedniego jego likwidalnym należnościom, na który prawo wiczyście podług ustanowionych prawideł będzie mu natychmiast wydanem.

11) Przy tém sporządzony będzie protokół, gdzie z wszelkimi szczegółami zapisywane będą przyczyny, dla których rozpoczęty z kredytcem układ niedoszedł, aby mieć urzędowe usprawiedliwienie czynności Prokuratora.

12) Księga obrachunkowa nie będzie zamknięta i dla kredytorów ręcznych: zamiarem bowiem Graffów Wittgenstein jest, gdy układy z kredytorami zastawnymi pomyślnie póydu, na tychże samych zasadach domierzyć satysfakcyę i kredytorom ręcznym.

13) Układy na mocy niniejszego postanowienia trwać będą przez miesiące ośm. Jeżeli ten czas upłynie bezskutecznie, lub nie odpowie oczekiwaniu, traktacye zamknięte zostaną, i wszelkiego tytułu kredytorowie czekać będą satysfakcyi z wydziału Sądowego majątków przez exdywizyą na mocy Ukazu 7 lutego 1828 roku.

Dan w Wilnie, miesiąca września 18 dnia 1832 roku.

Prokurator Massy Radziwiłłowskiej Izidor Salmonowicz.

(1173).

3 Roku 1832 7bra 9 dnia Sąd Exdywizorski na skutek dekretu remissyynego Sądu Powiatowego Borysowskiego w roku 1832 julii 14 dnia zapadłego, Taxę i Exdywizyą wszelkich funduszów W. Januarego Korkozewicza b. Sędziego Ptu Borysów. determinującego, oraz podanego obwieszczenia do majątności Niebyszyna w Gubernii Mińskiej, Borysowskiego Powiatu położoney na dniu dzisiejszym w komplecie zjechawszy, i właściwe reguły Remissy pierwszemu zjazdowi skuteczniejszy, drugi zjazd w dniu trzecim decembra roku idącego do tegoż majątku przeznaczył, i aby WW. wierzyciele i pretensorowie na ten termin jawili się sub amissione pretensyow zastrzegł; gdyby więg wierzyciele i pretensorowie na ten drugi termin to jest: dnia 3 xbra, z swojemi dopomnikami do ustalonego Sądu Exdywizorskiego przychodzili i niewiadomością o exystującym Sądzie wymawiać się nie mogli, przez niniejszą awizacyą Sąd Taxatorsko-Exdywizorski wzywa i zawiadamia.

January Rusiecki Exdywizor.

Wincenty Błażejewicz Pisarz Ptu Borys. Exdywizor.

Ignacy Łoyko Pisarz Ptwy Wileyski Exdywizor.

(1171).

### *P r e n u m e r a t a .*

Od dnia 1go nadchodzącego października zaczyna się ostatni kwartał Pronumeraty na Gazetę Kurjera Litewskiego pocztą i na miejscu. Cena zwyczajna: z pocztą rubli 4, bez pocztu rubli 2 kop. 25 srebrém.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1832. d. 26 Września.

CENZOR Leon Borowski.